

Aneta Sochała

SZLACHTA WIELKOPOLSKA NA PORTRETACH TRUMIENNYCH W MUZEUM W MIĘDZYRZECZU ANALIZA GENEALOGICZNA

Wprowadzenie

Artykuł skupia swoją uwagę na ośmiu rodzinach szlacheckich pogranicza wielkopolsko-brandenburskiego, które utrwaliły twarze swoich bliskich na portretach trumiennych przechowywanych w Muzeum w Międzyrzeczu. Zjawisko to występowało w okresie od XVI do XVIII w. Za najstarsze portretowe przedstawienie trumienne na terenach polskich uważa się wizerunek króla Stefana Batorego z roku 1586, ostatni zaś przykład znany jest z roku 1809. Największy rozwój tego rodzaju malarstwa przypada na wiek XVII.

Po przeprowadzeniu kwerendy okazało się, że najwięcej konterfektów, a także śladów po portretach trumiennych, zachowało się właśnie w Wielkopolsce. Dowodem na taki stan rzeczy mogą być zbiory Muzeum w Międzyrzeczu. Znajdująca się tu kolekcja liczy obecnie 18 blach inskrypcyjnych i 160 herbowych oraz 38 portretów trumiennych.

O pogrzebach i portretach w XVI-XVIII w. w Polsce pisali m.in. Stanisław Bystrzeński¹, Stanisław Wiliński², Joanna Dziubkowska³ i Tadeusz Chrzanowski⁴. Dla rozważań poświęconych pochodzeniu poszczególnych rodów istotne znaczenie ma praca Tomasza Jurka⁵, poświęcona obcemu rycerstwu na Śląsku, oraz praca Stanisława Kozierowskiego⁶, obrazująca obce rycerstwo w Wielkopolsce. Godne uwagi są także opracowania monograficzne poszczególnych rodów interesującego nas tutaj terenu, m.in. Bukowieckich i Bronikowskich⁷.

¹ A. Bystrzeński, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, t. II, Kraków 1972.

² S. Wiliński, *U źródeł portretu staropolskiego*, Warszawa 1958.

³ J. Dziubkowska, *Portret trumienne na zachodnich krańcach Rzeczypospolitej*, referat na sesji naukowej w Muzeum w Międzyrzeczu 1985 (maszynopis w Muzeum w Międzyrzeczu).

⁴ T. Chrzanowski, *Portret staropolski*, Warszawa 1995.

⁵ T. Jurek, *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*, Poznań 1996.

⁶ S. Kozierowski, *Obce rycerstwo w Wielkopolsce w XVI-XVIII wieku*, Poznań 1929.

⁷ D.A. Rymar, *Bukowieccy. Herb. Majątki. Rodzina do XV wieku* (maszynopis w Muzeum w Międzyrzeczu); J. Bronikowski, *Monografia historyczno-genealogiczna rodu Bronikowskich X-XX wieku*, t. I-IV, 1953-1980 (maszynopis: Muzeum w Międzyrzeczu).

Warto też wspomnieć o pracach mających charakter źródłowy następujących autorów: Johanny Sinapius, Conrada Maxa Unruha i Paula Troschke⁸. Charakter źródłowy, mają ponadto tablice inskrypcyjne z licznymi informacjami o przedstawicielach poszczególnych rodów szlacheckich zamieszkujących dawne pogranicze wielkopolsko-śląsko-brandenburskie. Wiele informacji – przekazanych dzięki uprzejmości pani Joanny Patorskiej, dyrektor Muzeum w Międzyrzeczu, która dokonała opracowania zbioru międzyrzeckiego⁹ – udostępnili żyjący potomkowie tych rodów¹⁰.

Dzieje niemieckich i polskich rodzin, żyjących w dawnych wiekach na pograniczu Wielkopolski ze Śląskiem, Ziemią Lubuską i Pomorzem, obfitują w interesujące momenty i sytuacje. W XVII i XVIII w. wiele było tam rodzin ulegających zarówno polskiem, jak i niemieckim wpływom kulturowym o niewykrystalizowanym do końca obliczu narodowym. Jako przykład tego zjawiska wymienić można fakt wykorzystywania sarmackiej tradycji portretowania pośmiertnego również przez szlachtę protestancką.

Do grona takich rodzin należała m.in. gałąź rodziny von Kalcreuth, która osiedliła się na polskim pograniczu i przyjęła nazwisko w formie pisemnej – Kalkrejt. Rodzina Schlichtingów, której korzenie znajdujemy w Ziemi Świebodzińskiej i w Wielkopolsce, również przyjęła spolszczone nazwisko o brzmieniu Szlichting. Wymienić tu należy także Seydlitzów, piszących się z polską Zajdliczami. Osobną grupę stanowią rodziny polskiego pochodzenia, które po przyjęciu protestantyzmu weszły w kontakty z rodzinami niemieckimi i często uzyskiwały majątki po drugiej stronie granicy. Do tej grupy możemy zaliczyć m.in. Bukowieckich, Bojanowskich, Bronikowskich, Dziembowskich i Żychlińskich.

W drodze zawierania małżeństw i nabywania dóbr ziemskich liczne rodziny śląskie przenikały do Wielkopolski. Z końcem XVI w. przeniosła się tam odnoga bardzo starej, wywodzącej się z Turynгии rodziny von Unruh. W 1597 r. Christoph von Unruh (Krzysztof Unrug) nabył od Jana Ostroroga klucz międzychodzki, a później od Żychlińskich wieś i dobra kargowskie¹¹.

⁸ C.M. Unruh, *Die Unruger. Versuch eines Anfanges zur Stoffsammlung für die Unruh'sche Familiengeschichte*, Cöthen 1906; P. von Troschke, *Das Geschlecht derer von Trosche und der Kreis Züllichau-Schwiebus*, „Heimatkalender für den Kreis Züllichau-Schwiebus” 1927, s. 50-56; J. Sinapius, *Schlesischer Curiositäten*, t. I, Leipzig 1720, s. 730-735, oraz K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. I-X, Lipsk 1839-1846, s. 497.

⁹ J. Patorska, *Portrety trumienne. Tablice inskrypcyjne i herbowe Muzeum w Międzyrzeczu*, Międzyrzecz 1996.

¹⁰ Informacje pochodzą m.in. od: Rosmarie Scholl z Monachium (wiadomości o rodach spokrewnionych z rodem Dziembowskich), Leonarda von Kalcreuth z Kolonii, Wilhelma Troschke z Röttgen, Heinricha B. von Troschke z Hamburga oraz Erwina von Seherr-Hoss z Bonn.

¹¹ W. Kozielski, *Ziemiaństwo wielkopolskie*, Warszawa 1996, s. 114.

Niemiecka nazwa Kargowej brzmiała Unrugstadt (miasto Unrugów). Herb rodu Unrugów – czerwony lew wsparty na zadnich łapach, stał się w połączeniu z godłem państwowym Polski, białym orłem, herbem miasta Kargowej, położonego między Wolsztynem a Sulechowem. Bezpośredni potomkowie owego założyciela Kargowej z końcem XVIII w. ulegli całkowitemu, a zarazem powtórnemu niemieczeniu, natomiast od Aleksandra, młodszego brata Krzysztofa, wzięła początek polska linia tego rodu. Z tej to linii Henryk Kajetan Unrug, żonaty z Anielą Teklą Kurnatowską, przeszedł w 1830 r. na katolicyzm. Mieli dziesięcioro dzieci. Syn Ludwik zginął pod Miłosławiem w 1848 r. drugi syn – Kazimierz – zmarł z ran odniesionych pod Kołem w powstaniu w 1863 r.¹² Wnuk – Józef Michał Hubert Unrug (1884-1973) – syn Tadeusza i Izydory z domu hrabianki Bünau, oficer zawodowy niemieckiej marynarki wojennej, a następnie polskiej w okresie międzywojennym, dowodził w randze kontradmirała polską flotą. W 1939 r. kierował obroną Wybrzeża i Helu. Dłuższe, niezwykle interesujące i opisane przez historyków są dzieje rodziny baronów von Schlichting, której spolszczeni przedstawiciele pisali się niekiedy Szlychtynkami. Był to stary ród rycerski, wywodzący się z Saksonii-Anhalt, przybyły do Wielkopolski już na początku XV w. Z czasem liczni przedstawiciele rodu posiadli dobra także na Kujawach i Pomorzu oraz w innych dzielnicach Polski. Ród Schlichtingów odegrał szczególnie dużą rolę w ruchu religijno-społecznym arian, czyli Braci Polskich¹³.

Bronikowscy herbu Osęk III

Za pierwszego członka rodu i protoplastę uznaje się Erazma z Opola, żyjącego w II poł. XIII w. (ok. 1250-1270). Jego syn Ramsil von Oppeln był już starostą wschowskim w 1322 r.¹⁴ Wspomniany przez Tadeusza Żychlińskiego Henryk należy do czwartego pokolenia Bronikowskich¹⁵. Ów Henryk z Bronikowa Bronikowski cytowany jest w kościańskich aktach grodzkich pod rokiem 1414¹⁶. Jan, jego syn, piastował urząd ziemski sędziego wschowskiego. Z Małgorzatą z Kamieńca Korzbok herbu własnego miał dwóch synów, z których młodszy Mikołaj pozostawił dwie córki: Jadwigę i Elżbietę. Starszy syn Jan ożenił się z Barbarą Tworzynańską herbu Habdank (1422-1491), miał córkę Barbarę i syna Wincentego (1488-1520)¹⁷. Wincenty, poślubiwszy Małgorzatę Gołchowską

¹² *Ibidem*, s. 115.

¹³ R.W. Staniewicz, *Nad książką o dziejach niemieckiej wielkiej własności ziemskiej w Wielkopolsce*, „Studia Historica Slavo-Germanica” 1973, nr 2, s. 130-132.

¹⁴ *Ibidem*, s. 32.

¹⁵ T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. I-XXXI, Poznań 1897-1908, s. 22.

¹⁶ J. Bronikowski, *Monografia historyczno-genealogiczna rodu Bronikowskich XIII-XX wiek*, t. I-IV, 1953-1980 (maszynopis w Muzeum w Międzyrzeczu), s. 21.

¹⁷ T. Żychliński, *op. cit.*, s. 24.

Leliwa, doczekał się córki Agnieszki, zm. w 1549 r., i trzech synów: Macieja, Wojciecha i Stanisława, od których Dom Bronikowskich rozpadł się na trzy główne gałęzie. Z tych najstarsza – po Macieju, prawdopodobnie wygasła, najmłodsza – po Stanisławie w ostatnich pokoleniach zniemczyła się, a po Wojciechu – w kilku odnogach istnieje w Polsce do dnia dzisiejszego.

W zbiorach Muzeum w Międzyrzeczu znajdują się wizerunki Zygmunta Bronikowskiego (1626-1695), syna Dobrogosta, właściciela Nowej Wsi – matką jego była Marianna z Nowowiejskich – a także portret Ewy Bronikowskiej (1662-1671), córki Zygmunta Bronikowskiego; Krystiana (1670-1672), syna Zygmunta; Aleksandra (1672-1724), syna Zygmunta; Elżbiety Bronikowskiej (1634-1696), córki Krystiana, właściciela Kręcka i Brudzewka; Przeclawa Bronikowskiego (1624-1693), syna Aleksandra Bronikowskiego, właściciela Boryszyna; Zygmunta (1674-1681), syna Zygmunta, oraz portret Barbary Bronikowskiej (1669-1671), córki Zygmunta¹⁸; Anny Bronikowskiej (1636-1680), córki Krystiana Unruga, żony Zygmunta Bronikowskiego. Portret został przejęty w 1949 r. z majątku w Gorzycy, gdzie trafił do należącego do niego Kurska. Przed wojną portret znajdował się w zbiorze ewangelickim w Gorzycy. Zabrała go stamtąd rodzina Kalcreuthów, właścicieli sąsiednich majątków.

Bukowieccy herbu Drogosław

Pierwsze pisemne informacje o rodzinie Bukowieckich pochodzą z XIV w. Za niewątpliwych protoplastów rodu trzeba jednak uznać braci Szymona, Jana i Abrahama Bukowieckich – panów na Bukowcu i Łagowcu koło Międzyrzecza. Praojcem wszystkich gałęzi Domu Bukowieckich był Jan z Bukowca, który kilkakrotnie został wymieniony w aktach grodzkich poznańskich w latach 1387-1397. Miał trzech synów: Bogusława, który dalej „poprowadził” ród, Jana i Ottona, oraz córkę Hankę (Annę). Linia Jana wygasła na osobie Ksawerego, który ożeniony z Joanną Hazówną z Radlic, córką Bogusława Piotra i Zofii Taylor, nie miał dzieci¹⁹.

W 1545 r. Zygmunt Bukowiecki – właściciel części wsi Bukowiec i Lubowo, otrzymał dodatkowo wsie Chycinę i Goruńsko; tę ostatnią wniosła mu w posagu żona Anna Chycińska, córka Mikołaja Chycińskiego, pana na Chycinie. W 1547 r. Zygmunt zmarł, ale Chycina i Goruńsko pozostały w rękach Bukowieckich.

¹⁸ J. Patorska, *op. cit.*, zbiory Muzeum w Międzyrzeczu, nr inwentarzowe portretów trumiennych rodziny Bronikowskich: MMS 1, 2, 3, 4, 42, 72, 18, 40, 41, 44, 39, 465.

¹⁹ D.A. Rymar, *Jan Bukowiecki z Bukowca (1597-1640-1643) i jego krótka rozprawa o hojności i skąpstwie*, „Rocznik Lubuski” 2001, t. XXVII, cz. 1, s. 151.

W Goruńsku znajduje się kaplica, gdzie na starszej części (XIX w.) nad drzwiami, widnieją tablice z wrytym napisem: „Grób rodziny Bukowieckich. Z woli Bogusława Bukowieckiego, urodzonego 10 lutego 1757 roku, zmarłego 24 lutego 1842”. Grobowiec otwarto w 1946 r. Zostali w nim pochowani Bogusław, Maria Wiktoria, Ksawery, Bernard i August Samuel Teodor Jan Bukowieccy. W roku 1550 Bukowieccy zbudowali drewniany kościół w Bukowcu. Kościół ten w 1569 przejęli luteranie. Spłonął w lipcu 1978 r. Również w 1550 r. Bukowieccy zbudowali drewniany kościół w Łagowcu, na którego wieży zawieszono dzwon odlany w 1508 r. Świątynia ta spłonęła w 1997 r.

Na początku XVII w. rodzina Bukowieckich nie posiadała już Bukowca, z którego pochodziła. Majątek w Bukowcu (10,5 km na północny wschód od Międzyrzecza), podzielony w XVI w., przypadł w udziale różnym członkom rodziny, którzy stopniowo wyprzedawali swoje części. Już w roku 1578 Franciszek Bukowiecki sprzedał swoje działki we wsi Bartłomiejowi Schlichtingowi²⁰. Od tego momentu Schlichtingowie zaczęli dodawać sobie do nazwiska określenie „z Bukowca”²¹. W roku 1580 działki we wsi miała także Małgorzata Loeben, żona nieżyjącego już wtedy Mikołaja Bukowieckiego. Przeszły one w ręce jej syna Jana. Tenże Jan w roku 1596 sprzedał je za 14 tys. złotych Jerzemu Szczanieckiemu i tym samym pozbył się ostatniej części rodowego gniazda²². Od tej pory siedzibami rodu stały się Chycina (sprzedana w 1799 r.), leżąca o 10,5 km na północny zachód od Międzyrzecza, i pobliskie jej Goruńsko (sprzedane w 1862 r.). Mimo iż w końcu XVI w. Bukowiec ostatecznie przestał należeć do rodziny, Bukowieccy nadal podpisywali się jako „Bukowieccy z Bukowca”. Rodzina Bukowieckich była wyznania kalwińskiego, na protestantyzm przeszła za sprawą Mikołaja (ur. między 1541-1547 r., zm. między 1570-1575 r.), w prostej linii dziadka wspomnianego Jana Bukowieckiego, syna Mikołaja i Małgorzaty Loeben²³.

W zbiorach w Muzeum w Międzyrzeczu znajdują się przede wszystkim liczne blachy inskrypcyjne i herbowe oraz portrety trumiennie osób z rodu Bukowieckich, m.in. Wacława (1639-16 IV 1677), syna Jana²⁴. Wacław z Bukowca Bukowiecki poślubił Annę Katarzynę Mielęcką herbu Ciołek (Aulok); doczekał się z nią dwóch synów: Jana i Adama Konstantego, założycieli dwóch

²⁰ D.A. Rymar, *op. cit.*, s. 152.

²¹ W. Dworzaczek, *Szlichtyngowie w Polsce*, Warszawa 1938, s. 17.

²² D.A. Rymar, *op. cit.*, s. 152.

²³ *Ibidem*.

²⁴ Zbiory Muzeum w Międzyrzeczu, nr inwentarzowe portretów trumiennych rodziny Bukowieckich: MMS 120 546, 122; w Muzeum znajdują się również blachy inskrypcyjne do portretu Anny Katarzyny – MMS 7, Jana Bukowieckiego – MMS 121, 81, Adama Ludwika – MMS 75 oraz Aleksandra Wacława – MMS 74, a także blachy herbowe Adama Konstantego – MMS 83, Jana Bukowieckiego – MMS 81, Anny Katarzyny – MMS 90.

linii. Odznaczył się szczególnie podczas oblężenia Kozaków w Mohylewie, gdzie należał do chorągwi konnej Żegockiego, starosty babimojskiego. Błacha inskrypcyjna do portretu Anny Katarzyny Bukowieckiej herbu Ciołek (Aulok), córki Samuela Mielęckiego i Jadwigi z Zawadzkich herbu Korzbok, ur. w roku 1645, znajduje się również w zbiorach Muzeum w Międzyzrzeczu. Na portretach rodziny Bukowieckich odnajdujemy również postać Aleksandra Waława Bukowieckiego (1703-1727), syna Jana Bukowieckiego, a także Adama Konstantego (1668-1719), syna Waława, pana na Chycinie, oraz błachę inskrypcyjną do portretu jego brata Adama Ludwika (1701-1707). Portret Aleksandra Waława został znaleziony w 1971 r. na śmietniku przy pałacu w Gorzycy. Wcześniej znajdował się w zbiorze ewangelickim w Chycinie, gdzie sprowadziła go rodzina Kalcreuthów, właściciele majątków w tych wsiach²⁵.

Dziembowscy herbu Pomian

Pierwsza wiadomość o rodzie Dziembowskich z Dziembowa koło Chodzieży pochodzi z XV w. Znany był Ścibor z Dziembowa Niezychowski, pan na Dziembowie oraz Niezychowie i Niezychówku koło Wyrzyska, który w latach 1470-1477 sprawował urząd podsędka nakielskiego²⁶. Synem Ścibora był Wojciech Dziembowski alias Biskowski, pan na Dziembowie i sąsiednim Biskowie, znany w latach 1510-1542. Natomiast syn Wojciecha – Wojciech Dziembowski, pan na Biskowie i Górze, otrzymał w 1570 r. wieś Kręcko koło Międzyzrzecza od swojego teścia, szlachcica wyznania katolickiego Ignacego Kręskiego herbu Nadelewicz, pana na Kręcku i Kosieczynie²⁷. Tenże Wojciech z małżeństwa z Barbarą Nadelewicz Kręską miał syna Jana, który zmarł w 1632 r. jako pan na Kręcku. Jan z małżeństwa z Katarzyną Borkówną herbu Łabędź miał syna Chrystiana. Chrystian (1610-1680) był panem na Kręcku i Bródzewku, które od 1643 r. znajdowało się w rękach Dziembowskich. Z małżeństwa z Anną Unrug miał siedmioro dzieci, tj. trzy córki: Ewę, żonę Jana Szcznieckiego z Łagowca, Elżbietę, żonę Przecława Bronikowskiego z Chlastawy, i Annę, żonę Zygmunta Bronikowskiego z Kurska, oraz czterech synów: Baltazara, Jana, Chrystiana i Zygmunta. Bracia Jan, Chrystian i Baltazar w okresie potopu szwedzkiego 1655-1660 r., przeszli na stronę Szwedów²⁸.

W ekspozycji Muzeum w Międzyzrzeczu znajdują się portret trumienny Baltazara (1630-1672), a ponadto tablice herbowe i inskrypcyjne Dziembow-

²⁵ J. Dziubkova, *op. cit.*, s. 62.

²⁶ S. Karwowski, *Tablica genealogiczna Dziembowskich*, Poznań 1911, s. 15.

²⁷ K. Schleising, *Geschichte des Kreises Meseritz von Reformationen bis zur Fridericianischen Zeit*, Berlin 1929, s. 67.

²⁸ *Prawa, Konstytucje y Przywileje Królestwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego y Wszystkich Prowincji należących na Walnych Seymiech Koronnych uchwalone*, Warszawa 1733.

skich z XVII w., pochodzące ze zboru ewangelickiego w Kręcku²⁹. Portrety rodziny Dziembowskich, m.in. Bogusława z Dziembowa, można znaleźć w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie³⁰, a portret Joanny Jadwigi Dziembowskiej (1681-1755) w Muzeum Okręgowym w Lesznie³¹. Żychliński wymienia ją jako Helenę – jedyną córkę Zbigniewa Mielęckiego³².

Obecnie pozostałością po trwającej przeszło 200 lat obecności Dziembowskich w Bobowicku są: pałac zbudowany w XVIII w. z umieszczonym na frontonie herbem Pomian oraz płyty nagrobkowe, pochodzące z położonego nieopodal pałacu zdewastowanego cmentarza z grobami członków rodu Dziembowskich.

Linia Dziembowskich z Międzyrzecza wygasła w 1914 r., a Dziembowscy z Bobowicka, ziemczeni jeszcze w XIX w., wyjechali w 1945 r. do Niemiec. Inne linie Dziembowskich nie poddały się procesowi germanizacji i zachowały polskie tradycje i narodowość³³.

W rękach Dziembowskich znajdowały się posiadłości położone w okolicach Międzyrzecza (Kręcko, Kosieczyn, Brudzewo, Chlastawa, Przytoczna, Bobowicko, Policko, Karolewo, Janowo i od poł. XIX w. Zamek Międzyrzecz), Wolsztyna (Powodowo, Niałek, Zakrzewo, Belęcin, Tuchorza i Wroniawy), Lwówka (Posadowo), Mogilna (Wieniec, Padniewo), Gniezna (Powidz) i Inowrocławia (Chwałów)³⁴.

Rodzina Kalckreuth herbu własnego

Końcówka „-reuth” w nazwisku „Kalckreuth” wskazuje na frankijskie pochodzenie rodziny. Nazwisko Kalckreuthów pochodzi od nazwy wioski i oznacza obszar wykarczowanej ziemi (*reuth*), na której po wycięciu drzew pojawiła się biała skała wapienna (*kalk*)³⁵. Pod Norymbergą znajduje się zamek i wieś

²⁹ Zbiory Muzeum w Międzyrzeczu, nr inwentarzowy portretu trumiennego Baltazara Dziembowskiego: MMS 1815, oraz 4 tablice herbowe: MMS 446, 1807, 1808, 1809, 2 blachy herbowe do portretu Zygmunta Dziembowskiego (1651-1674), syna Krystiana i Anny Marii z Unrugów – MMS 547, 548, 5 blach herbowych do portretu Krystiana – MMS 1802-1806, oraz blacha inskrypcyjna do nieokreślonej osoby z rodziny Dziembowskich – MMS 1813 i 4 herbowe – MMS 1810-1812, 1814.

³⁰ Zbiory Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, ML.K 1235.

³¹ Zbiory Muzeum Okręgowego w Lesznie, MLD 8.

³² T. Żychliński, *op. cit.*, s. 142.

³³ S. Karwowski, *op. cit.*, s. 16.

³⁴ W. Dramowicz, *Z dziejów rodu Dziembowskich herbu Pomian z powiatu międzyrzeczekiego*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2000, nr 7, s. 125.

³⁵ Informacja pochodzi z: *Historisch-genealogische Beiträge zur Geschichte der Herren, Freiherren und Grafen v. Kalckreuth*, Bearbeit und zusammengestellt Leonhard v. Kalckreuth, G. Aleksander Fülling, Köln und Gummersbach 1995/1996, s. 1-6; J. Sinapius, *op. cit.*, s. 710-711.

Kalckreuth, ale nie znaleziono dotychczas całkowicie niezbitego dowodu na to, iż Kalckreutowie rzeczywiście pochodzą z tych okolic. Wskazywałby na to ich herb rodzinny, odwzorowany na chórze w kościele św. Andrzeja w Kalckreuth. Kalckreuth był starym lennem cesarskim, nadanym w 1298 r. braciom burgrabiego Conrada von Nürnberg. W XII w. Kalckreuthowie przywędrowali na teren Dolnych Łużyc i Śląska. W dokumencie księcia Konrada Żagańskiego z 6 grudnia 1206 r. pojawia się w wykazie świadków Konrad Kalkruth³⁶. Jest bardzo prawdopodobne, iż to właśnie on założył położoną na północny wschód od Żagania wieś Karczówka, która do 1945 nazywała się Kaltreuth³⁷. Kolejnym etapem wędrówki Kalckreuthów były okolice Sulechowa, należące do końca XV w. do księstwa głogowskiego. Już w 1385 r. własnością Nannusa Calkrutha było położone na wschód od tego miasta Klępsko. W następnych latach jego majątek powiększył się jeszcze o Pomorsko i Brody³⁸. Rodzina ta według herbarzy niemieckich była indygenowana w Polsce na sejmie 1676 r. Według prof. dr Ernsta Henryka Kneschkego zajmowali już w XIV w. za panowania księcia Waclawa Legnickiego i później w Prusach bardzo wysokie stanowiska, m.in. dworskie i wojskowe³⁹. Wymieniony po raz pierwszy w 1441 r. Rudolf (Rule) Kalkrewter stał się założycielem tzw. pomorskiej gałęzi rodu. W bitwie pod Chojnicami (1454 r.) książę żagański padł z jego ręki, tym samym Rudolf zdobył nieśmiertelną sławę. Według tradycji to on w decydującym momencie bitwy na czele 4 tys. niemieckich rycerzy zaatakował centrum ugrupowania bojowego, zmuszając do ucieczki całą armię Kazimierza Jagiellończyka⁴⁰. Prawnuk Rudolfa, ur. przed 1579 r., sprzedał połowę Pomorska i za uzyskane pieniądze kupił Krasne Dłusko oraz Herstop (Nową Niedrzwicę), dwie wioski położone w pobliżu Skwierzyny. W ten sposób Hieronim stał się założycielem polskiej gałęzi rodu Kalckreuthów. Ożenił się z Anną Stessel, jak podają akta grodzkie miasta Poznania⁴¹.

Jan Jerzy Adam Kalckreuth i jego kuzyn Karol Magnus brali udział w wojnie z Turcją w latach 1672-1673 pod dowództwem hetmana wielkiego koronnego Jana Sobieskiego. Obaj kuzyni w roku 1676 na sejmie w Krakowie otrzymali z rąk króla Jana III Sobieskiego indygenat⁴². Zmarły w 1711 r. Jan Jerzy Adam, dziedzic Bobowicka, Policka, Janowa i Muchocina, jako przed-

³⁶ Z. Miler, *Grobowiec rodziny Kalckreuthów*, „Ziemia Gorzowska”, nr 16 z 22.04.1999, s. 18.

³⁷ *Ibidem*, s. 19.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ E.H. Kneschke, *Neues Deutsches Adels-Lexicon*, Lipsk 1864, i jak podaje za nim T. Żychliński, *op. cit.*, s. 42.

⁴⁰ Z. Miler, *op. cit.*, s. 18.

⁴¹ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Resign. Posn. 1607 fol. 8 i 9.

⁴² T. Żychliński, *op. cit.*, s. 44.

stawiciel województwa kaliskiego podpisał elekcję Augusta II Mocnego w 1697 r. Wśród spadkobierców tego Kalckreutha wymienia się pięć córek oraz czterech synów. Jednym z nich był Adam Leonard, żyjący w latach 1693-1760 dziedzic Przytocznej, który dzięki małżeństwu z Karoliną Bronikowską stał się właścicielem Kurska⁴³.

Kalckreuthowie jako poddani Prus uczestniczyli również w wojnach przeciw Napoleonowi w latach 1806-1807 i 1813-1815. Aleksander Ludwik August, dziedzic Szaromyśla, porucznik wojsk pruskich⁴⁴, mąż Adelajdy Krystyny Ludwiki von Arnim⁴⁵, został odznaczony ustanowionym w 1813 r. Żelaznym Krzyżem. Hrabia Franciszek Adolf został powołany w 1807 r. za niezwykle zasługi w obronie Gdańska na stopień pruskiego feldmarszałka i wyróżniony najwyższym odznaczeniem pruskim – Orderem Orła Czarnego; wcześniej ten zaszczyt spotkał generała Johanna Nicolausa von Kalckreuth w 1792 r.⁴⁶

W zbiorach międzyrzeckiego muzeum znajduje się portret Baltazara Richarda Kalckreuth (1637-1707), syna Jana – pana na Kłępsku⁴⁷, od 1662 r. żonatego z Heleną Sack. Portret pochodzi z dawnego zboru ewangelickiego Bukowca, którego Baltazar był dziedzicem. W Muzeum znajduje się również tablica herbowa do portretu Małgorzaty Troschke (1644-1708), córki Samuela von Kalckreuth na Wolimierzycach, Kiełczu, Małej Dąbrówce, a także siedem blach herbowych do portretu Heleny Troschke z Kalckreuthów, żony Konrada Troschke (1638-1702)⁴⁸.

Rodzina Prettwitz (Pretwicz) herbu Wczele

Ta stara rodzina szlachecka pochodzi, jak głosi legenda przekazana przez Johanna Sinapiusa, od słowiańskiego żołnierza imieniem Holub (Gołąb), który znalazł się jako jeńiec wśród Maurów. Słynął on z umiejętności gry w szachy. Gdy dowiedziała się o tym murzyńska księżniczka, znana tamtejsza szachistka, doszło między nimi do rozegrania partii. Żołnierz zapytał ją, co będzie nagrodą, odpowiedziała, że zwycięzca będzie mógł uderzyć pokonanego szachownicą w głowę. Żołnierz wygrał! Uderzył księżniczkę w głowę, tak że zaczęła krwawić i musiano ją opatrzyć⁴⁹. W klejnocie rodziny znajduje się murzynka, z której twarzy kapią krople krwi. Potomkowie tego żołnierza pojawili się

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ W zbiorach Archiwum Państwowego w Poznaniu, Inscr. Posn. 1771, fol. 470.

⁴⁵ *Ibidem*, Inscr. Posn. 1778, fol. 134.

⁴⁶ Informacje pochodzą z: T. Żychliński, *op. cit.*, s. 42-46, oraz *Historisch-genalogische Beiträge...*, s. 5.

⁴⁷ Zbiory Muzeum w Międzyrzeczu, nr inw.: MMS 907.

⁴⁸ Zbiory Muzeum w Międzyrzeczu, nr inw.: MMS 799, MMS 803-809.

⁴⁹ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. I-X, Lipsk 1839-1846, s. 497.

w Polsce i na Śląsku około roku 1103 za panowania Bolesława Krzywoustego⁵⁰. Na Śląsku występowali jako Brettwitz. Pierwsze wzmianki o Prittwitzach na Śląsku pochodzą natomiast z 1316 r., w którym Hoygerus de Prythiz był obecny na dworze księcia Bolesława Legnickiego. W roku 1326 pojawia się jako Heinrich von Breslau (z Wrocławia). Jego córka wyszła za mąż za Ingeramusa de Trachenberga. Przebywał do roku 1344 na dworze księcia Konrada jako Haigenius de Pretticz⁵¹. Z kolei w latach 1345-1346 niejaki Johann de Pretwitz przebywał na dworze księcia Ludwika I.

W 1391 r. Henryk von Prittwitz, w czasach księcia Konrada II oleśnickiego i górowskiego w księstwie głogowskim, został starostą Weichbildu⁵². W Polsce w czasach panowania królów Zygmunta Starego, Zygmunta Augusta i Stefana Batorego rodzina ta za zasługi dla Rzeczypospolitej uzyskiwała szereg przywilejów i tytułów. Bernard von Prettwitz był wojewodą podolskim i starostą w Trembowoli. Król Zygmunt Stary nadał Prettwitzom zamek i miasteczko Chorakawka.

Na pograniczu wielkopolsko-brandenburskim rodzina Prettwitzów miała swój krótki epizod w XVII i XVIII w., ale zaowocowało to powstaniem kilku portretów trumiennych, które możemy teraz podziwiać w Muzeum w Międzyrzeczu, m.in. Jana Jerzego Prittwitza (1628-1706), syna Leonarda, pana na Kosieczynie, Trzaciance, Paczkowie i Poniatowicach i męża Marii Elżbiety z Sehrt-Thossów⁵³, oraz portret Marii Elżbiety (1651-1733), córki Jana Krzysztofa, pana na Łysinach i Tylewiczach⁵⁴.

Schlichting herbu własnego

Już na przełomie wieków XII i XIII występował w Saksonii Albertus Slehtinc. Konrad Slichtinc żył w roku 1229 na dworze księcia Henryka anhalckiego, a w roku 1262 wspomniani są rycerze, bracia Albert, Konrad i Otto, zwani Slichtinge⁵⁵. W I poł. XVI w. zamieszkivali Ziemię Lubuską na pograniczu polsko-brandenburskim. Posiadali tam w okolicach Świebodzina (Schwibus) wieś Jezioro (Juchser). Dziedzicem tej włości był w roku 1534 Kasper Schlichting, protoplasta wszystkich zamieszkujących Polskę Schlichtingów⁵⁶.

⁵⁰ J. Sinapius, *op. cit.*, s. 730.

⁵¹ *Ibidem*, s. 731.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ H. von Lucke, G. von Ledebur, *Genealogisches Handbuch des Adels*, A. VI, t. 29, Limburg 1962, s. 404.

⁵⁴ Zbiory Muzeum w Międzyrzeczu, nr inw. portretu trumiennego Jana Jerzego Prittwitza: MMS 1598 do portretu 8 blach herbowych – MMS 73, i Marii Elżbiety Prittwitz: MMS 227, oraz 8 blach herbowych do jej portretu – MMS 71.

⁵⁵ K. Niesiecki, *op. cit.*, s. 294.

⁵⁶ W. Dworzaczek, *op. cit.*, s. 21.

Jan Schlichting z Oblatowa (de Oblath), któremu król Zygmunt Stary dał w 1508 r. list bezpieczeństwa na przyjazd do Poznania, i wspomniany w Metryce Koronnej pod rokiem w 1546 Joachim Schlichting, którego w sporze z Jerzym Schlegelem, polecał względem królewskim margrabia brandenburski, nie byli stałymi mieszkańcami Wielkopolski⁵⁷. Był nim natomiast Jan, pochodzący z diecezji poznańskiej, którego w roku 1519 widzimy wśród wyznawców luteranizmu⁵⁸. Wspomniany Kasper Schlichting miał dwóch synów: Ambrożego i Filipa. Ambrożoży zamieszkał w Gdańsku i przyjął tamtejsze prawo miejskie⁵⁹. Z tego powodu zaczęto kwestionować jego szlacheckość. W 1567 r. wystarał się u króla Zygmunta Augusta o dokument zatwierdzający szlachectwo polskie jego i jego brata Filipa⁶⁰. Ambrożoży Schlichting, dziedzic Jezior, Rzeczycy i Przytocznej, z trzech żon pozostawił trzech synów: Bartłomieja, Melchiora i Henryka. Od Henryka wywodzi się linia dziedzicząca dobra w Przytocznej (Przytoczna, z niem. Prittisch). Najstarszy syn Ambrożego Bartłomiej po ojcu był dziedzicem Rzeczycy (Rietschütz) koło Paradyża, ale w roku 1578 powiększył swe dobra, nabywając od Franciszka Bukowieckiego herbu Drogosław wieś Bukowiec i Łagowiec⁶¹. Z Bukowca tego pisali się wszyscy żyjący po nim Schlichtingowie. Bartłomiej umarł w roku 1599, pozostawiając z Anny Kręskiej synów: Maksymiliana, Kaspra, Jerzego, Krzysztofa i Wolfganga.

W Muzeum w Międzyrzeczu jest przechowywany portret Elżbiety Ewy Schlichting (1651-1681), urodzonej Lucke, córki Fryderyka i Katarzyny z Kalcreuthów, żony Kaspra Zygmunta Schlichtinga. Dom rodzinny Elżbiety Ewy znajdował się w Kosieczynie, gdzie zapewne zmarła⁶², oraz portret Heleny Małgorzaty (1669-1691) z Kalcreuthów, żony Adama Schlichtinga⁶³. Należy wspomnieć o portrecie Krystyny Schlichting⁶⁴, drugiej żonie Samuela Schlichtinga, sekretarza i rotmistrza królewskiego. Rodzinę Samuela wspomina Włodzimierz Dworzaczek, który zwraca uwagę na szczególne poszanowanie dla obyczajowości polskiej w jego domu⁶⁵. W Sanktuarium Matki Boskiej w Ro-

⁵⁷ J. Kozłowski, *Ludność niemiecka w latach 1815-1864 w Poznańskim*, [w:] *Niemcy w Poznańskim wobec polityki germanizacyjnej: 1815-1920*, red. L. Trzeciakowski, Poznań 1976, s. 26.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ K. Niesiecki, *op. cit.*, s. 294.

⁶⁰ A. Wajs, *Materiały genealogiczne, nobilitacje, indygenaty w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, DiG, Warszawa 2001, s. 108 (znajdują się tutaj 3 tablice tworzące całość drzewa genealogicznego rodziny, zawierającego genealogie gałęzi z Bukowca).

⁶¹ W. Dworzaczek, *op. cit.*, s. 21.

⁶² H. von Lucke, *op. cit.*, s. 276.

⁶³ Zbiory Muzeum w Międzyrzeczu, nr inwentarzowy portretu trumiennego Heleny Małgorzaty z Kalcreuthów – MMS 1176; Elżbiety – MMS 45.

⁶⁴ Muzeum Ziemi Wschowskiej, nr inw. MZW/21/S.

⁶⁵ W. Dworzaczek, *op. cit.*, s. 80.

kitnie w pobliżu Międzyrzecza znajduje się wizerunek córki Krystyny i Samuela – Krystyny Nostitz⁶⁶.

Rodzina Troschke herbu własnego

Po raz pierwszy nazwisko Troschke pojawia się w dokumencie z 1311 r. dla Zakonu Niemieckiego NMP, czyli Krzyżaków, jako gwarantów dla małoletniego margrabiego Johanna von Brandenburg. Wspomniany jest Johann Droske von Brandenburg, Zakon chciał uprawnić swoje pretensje do Pomorza Gdańskiego na wypadek śmierci margrabiego Waldemara (ojca Johanna)⁶⁷.

W tym czasie nie istniała żadna jednolita, unormowana pisownia ich nazwiska. Pojawiały się różne formy, według zapisu fonetycznego albo w odmianach dialektalnych: Drose, Droske, Dreski, Dresko, Dreschkow, Troskę, Troski, Treschow i Truschkow. Dopiero od czasów Valentina Balthasara, ok. XVI w. nazwisko to pojawia się wyłącznie jako Troschke. Na płycie nagrobnej tego przodka w Oppelwitz, zm. w 1571 r., znajdowało się nazwisko i herb rodziny: półksiężyc i strzała. Płyta ta została całkowicie zniszczona albo podczas II wojny światowej, albo krótko po niej. Dowiedziono istnienia polskiej gałęzi rodziny Troschke, która długo uchodziła za wymarłą. Jeniec wojenny Major Jan Car Truczka napisał list w styczniu 1946 z obozu pod Wartburgiem, w którym wyrażał przypuszczenie o wspólnym pochodzeniu, powołując się m.in. na swój herb rodziny. Niestety, w ówczesnych warunkach poczta dotarła dopiero po paru tygodniach, gdy Truczkę przesiedlono już do Polski. Dalsze poszukiwania w tym kierunku nie odniosły żadnych rezultatów.

Przodkowie rodziny Troschke pochodzili z ówczesnego pogranicza Nowej Marchii Brandenburskiej i Śląska. W trakcie stuleci zamieszkiwali 139 majątków ziemskich, z czego siedziby rodowe Łąkie, Trzebiechów i Swarzenice znajdowały się w ich rękach od 1480 do 1720 r. Inne dobra ziemskie nabywano w drodze kupna lub małżeństwa i należały one do Troschków tylko przejściowo. Ostatnia wieś Raum, którą posiadali na północ od Szczecina, przeszła po II wojnie światowej pod administrację polską⁶⁸. Około 170 km na północny zachód od posiadłości rodowych, pod Reichenbergiem w północnych Czechach, znajdują się ruiny potężnego zamku warownego Troška, który został zniszczony już w XIII w. Nie jest jednak do końca dowiedzione, czy przodkowie rodziny Troschke rzeczywiście wywodzą się z tej okolicy.

Drzewo genealogiczne wskazuje, że założycielami rodu byli około 1500 r. dwaj bracia: Asmus i Henryk. Od nich wywodzą się dwie linie rodziny, które od 14 pokoleń są od siebie rozdzielone.

⁶⁶ J. Dziubkova, *op. cit.*, s. 143.

⁶⁷ P. von Troschke, *op. cit.*, s. 50.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 51-56.

Polska gałąź rodziny: syn Valentina Balthasara Troschkow i jego żony z domu von Knobelsdorf – Sigmund Asmus zm. w listopadzie 1648. Był właścicielem majątków w Sulęcinie, Wutschdorf i Malsow, a następnie przeniósł się do Polski. Jego potomkowie rzekomo wymarli.

Inne źródła jako założyciela prusko-polskiej gałęzi rodziny wymieniają Christopha Troschke⁶⁹ (zm. w 1601 roku). Linia ta miała przetrwać do XIX w. Ta ostatnia wersja jest tym prawdopodobniejsza, że istnieją informacje o istnieniu komendanta tzw. Brygady Piłsudczyków generała von Troczka, co ostatecznie świadczy o tym, że polska linia rodziny nie mogła wygasnąć w XVIII stuleciu⁷⁰.

W zbiorach Muzeum w Międzyrzeczu są przechowywane następujące konterfekty: Lucyny Karoliny Troschke (1680-1719), żony Sebastiana Troschke – rotmistrza pruskiego, pana na Klępsku i Staropolu, a także Konrada Troschke (1638-1702) – syna Sebastiana, pana na Swarzenicach, Trzebiechowie, Bukowcu, Klępsku⁷¹. Zmarły w Kupieninie Konrad pochowany został w Klępsku. W pobliskim Trzebiechowie znajdował się, dziś zaginiony wizerunek brata Konrada – Sebastiana Troschke „młodszego”, zm. w 1688 r. w Podlegórze⁷². Genealogię rodziny Troschke uzupełniają blachy herbowe m.in. do portretu Sebastiana (1597- 1678), Heleny Troschke z Kalcreuthów oraz blacha do portretu Małgorzaty Troschke, również z Kalcreuthów⁷³.

Unrugowie herbu własnego

Rodzina Unrugów, pisząca się właściwie Unruh albo Unruhe, której jedna odnoga w XVI w. przeniosła się do Wielkopolski i tutaj dotąd w jednej gałęzi polskiej istnieje, należy do najstarszych rodów szlacheckich w Niemczech. Pieczętuje się czerwonym lwem, wspiętym w prawo na zadnich łapach, o podwójnym ogonie, w złotym polu. Linie saska i wielkopolska używają w koronie trzech piór strusich, z których środkowe jest czerwone, a dwa boczne żółte. U innych linii pióra strusie są czerwone, żółte i białe.

W aktach grodzkich poznańskich znajdujemy już pod rokiem 1336 wzmiankę o Janie Unrugu z księstwa głogowskiego. Dopiero od roku 1597, w którym Krzysztof Unrug z Nowego Szczawna w Głogowskim przeniósł się

⁶⁹ J. Dziubkova, *op. cit.*, s. 155.

⁷⁰ T. Żychliński, *op. cit.*, s. 337-343.

⁷¹ Zbiory Muzeum w Międzyrzeczu, nr inw. portretów trumiennych rodziny Troschke: MMS 797, 798.

⁷² J. Dziubkova, *op. cit.*, s. 155.

⁷³ Zbiory Muzeum w Międzyrzeczu, nr inw. w kolejności: 6 blach herbowych – MMS 800-802, 1130-1132; 7 herbowych – MMS 803-809, 1 blacha herbowa do portretu Małgorzaty Troschke – MMS 799.

do Wielkopolski i tu najpierw od hrabiego Jana Ostroroga nabył klucz międzychodzki, a następnie od Żychlińskich dobra kargowskie, (Karge – Unruhstadt), da się wywieść genealogiczny związek z linią polską Unrugów⁷⁴. Jego syn Jerzy stał się protoplastą dwóch linii wielkopolskich Unrugów – międzychodzkiej i bukowieckiej. Linia międzychodzka od Krzysztofa, starszego syna Jerzego i jego pierwszej żony Elżbiety Lest, starosty gnieźnieńskiego i waleckiego, w końcu XVIII w. uległa ziemczeniu. Linia bukowiecka, zwana polską, wywodziła się od Aleksandra, młodszego syna Jerzego Unruga i jego drugiej żony Elżbiety Rottenburg. Potomkowie Aleksandra, syn Jerzy Sebastian, wnuk Aleksander i prawnuk Fryderyk Sebastian, kontynuowali linię polską. Aleksander wstąpił do wojska Konrada Gustawa, wziął udział w spaleniu kościoła w Trzcielu, podczas którego zostali zamordowani pleban i wikary. Czyny te zostały później zatarte przez następne pokolenia Unrugów. Należy zwrócić uwagę, że ów Aleksander o haniebnej przeszłości pisał się z polskiego Unrug, jak podaje Johann Sinapius: „ad evitandam germanici domini expressionem”⁷⁵.

Wielkopolska odnoga tej starej rodziny posiadała w ciągu ostatnich wieków następujące majątki: miasto Międzychód, Kargowę, Poniec i Swarzędz, dalej dobra Kawcze, Pudliszki, Popowo, Trzciel, Gorzeń, Strychy, Stare i nowe Goryczko, Bukowiec, Piaski, Zamostowe, Grzymałowo, Skoki, Stanisławowo, Stanisławówko, Piotrkowice, Rozbitek, Sulewo, Tuczemp, Miłostowo, Bielsko, Wyciążkowo, Swinary, Prusie, Dzieczyny, Golinkę i Skrzydlew⁷⁶. W pamiątkach rodzinnych Georga Christopha von Unruh z Kilonii zachowała się fotografia kościoła w Pieskach z 1937 r., wykonana przez ówczesnego pastora Gerharda Schmidta. Zdjęcie to przedstawia zespół portretów rodzinnych Unrugów⁷⁷.

W zbiorach Muzeum w Międzyzrzeczu znajduje się wyjątkowy portret trumienny przedstawiający wizerunek Doroty Sabiny Unrug, zm. w 1668 r. w wieku ośmiu miesięcy i sześciu dni, najmłodszej dotychczas znanej osoby z trumiennych przedstawień. W zbiorach można znaleźć również portret Krzysztofa Unruga, zm. w 1723 r.; Karola Augusta Unruga (1703-1774), który był kapitanem w służbie regenta saskiego księcia Ksawerego; portret Aleksandra (1637-1668), który był właścicielem Bukowca, Piesek i Goślina, oraz Krzysztofa Unruga (1666-1723), syna Aleksandra, właściciela Piesek, Nowego Gorzycka i Skrzydlewa⁷⁸. Także blachy herbowe do portretu Jerzego Se-

⁷⁴ T. Żychliński, *op. cit.*, s. 337.

⁷⁵ J. Sinapius, *op. cit.*, s. 1011.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 1012.

⁷⁷ G.H. von Unruh, *Alte Geschichte...*, [w:] *Stadt und Meseritz. Ein Heimatbuch*, t. I, Herne 1989, s. 316.

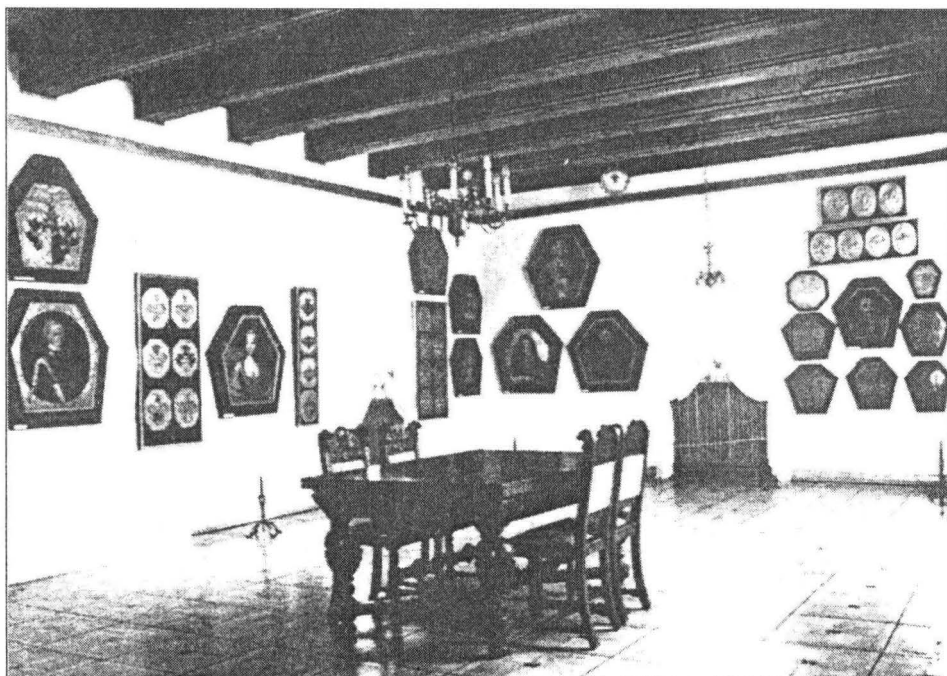
⁷⁸ Zbiory Muzeum w Międzyzrzeczu, nr inw. portretów trumiennych rodziny Unrug: MMS 46, 47, 49, 54.

bastiana (1660-1723), oraz Heleny Beaty Unrug z Bronikowskich, żony Aleksandra Unruga⁷⁹.

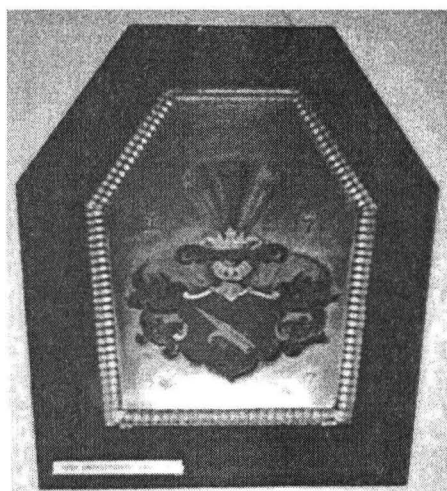
Omówione pokrótce rodziny pogranicza wielkopolsko-brandenbursko-śląskiego były pochodzenia polskiego i niemieckiego. Przybywały ze Śląska i Czech oraz były różnych wyznań: luterńskiego, kalwińskiego i katolickiego. Wchodząc w liczne koligacje o charakterze rodzinnym i gospodarczym z innymi rodami stworzyły swoistą dla pogranicza mozaikę różnych nacji i kultur. Najczęściej obserwowanym zjawiskiem było przejmowanie przez napływową szlachtę obyczajowości miejscowej. Z całą pewnością wzbogacały ją oraz nawet powodowały pewne ewolucyjne zmiany, przyczyniając się do powstania w ciągu stuleci specyficznego, ponadgranicznego społeczeństwa, czyli społeczeństwa pogranicza polsko-niemieckiego. Owa szlachta bardzo chętnie kultywując uroczystość pogrzebu sarmackiego, przyczyniała się do powstawania portretów trumiennych, stanowiących obecnie ważne źródło z zakresu genealogii i heraldyki rodzin pogranicza wielkopolsko-brandenburskiego. Znajdująca się w zbiorach międzyrzeckiego muzeum kolekcja jest największym i najważniejszym tego typu zbiorem w Polsce. Porównywalne mogą być jedynie zbiory z Poznania, Gniezna oraz Wilanowa. Dlatego ważne jest wykorzystanie ich jako źródeł przez historyków i historyków sztuki. Niniejszy artykuł stanowi jedną z pierwszych prób w tym zakresie i autorka ma nadzieję, że stanie się on zachętą dla innych badaczy.

⁷⁹ Zbiory Muzeum w Międzyrzeczu, nr inw. blach herbowych, w kolejności 8 – MMS 9, 102; 6 do portretu Heleny Beaty – MMS 101, 109.

**Katalog wybranych portretów trumiennych
i tablic herbowych w zbiorach Muzeum w Międzyrzeczu**



Fot. 1. Galeria portretów trumiennych w Muzeum w Międzyrzeczu



Fot. 2. Tablica z herbem
Bronikowskich – Osęk III



Fot. 3. Portret trumienny
Zygmunta Bronikowskiego
(około 1626-1698)



Fot. 4. Krystian Bronikowski
(1670-1672)



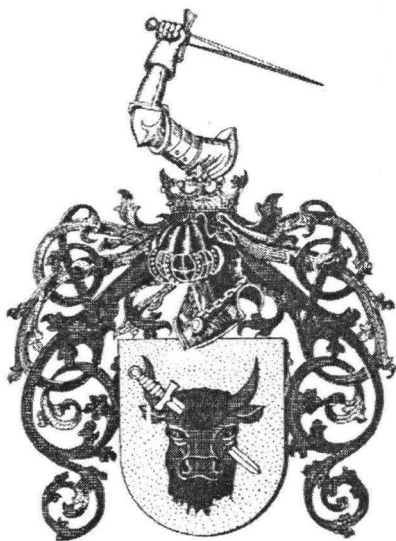
Fot. 5. Barbara Bronikowska
(1669-1671)



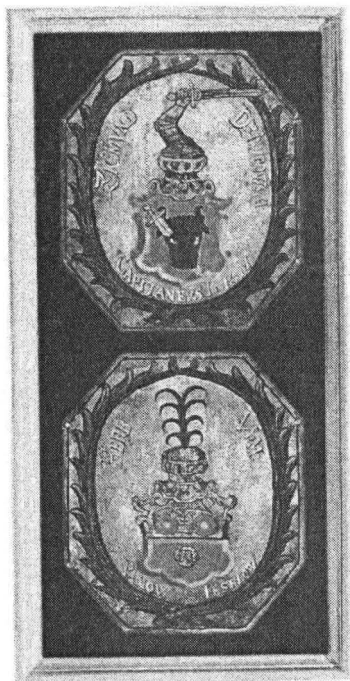
Fot. 6. Portret trumienny Aleksandra Wacława Bukowieckiego (1703-1727)



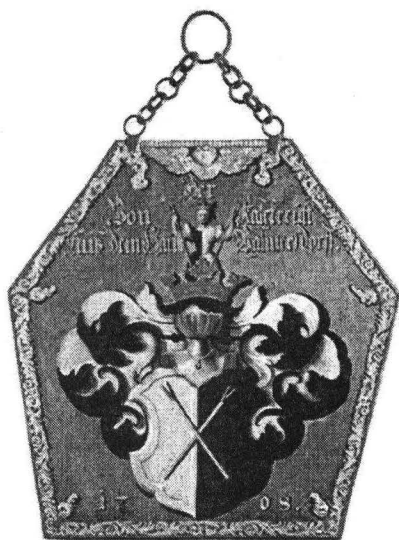
Fot. 6a. Herb Drogoślów rodziny Bukowieckich



Fot. 7. Herb Pomian rodziny Dziembowskich



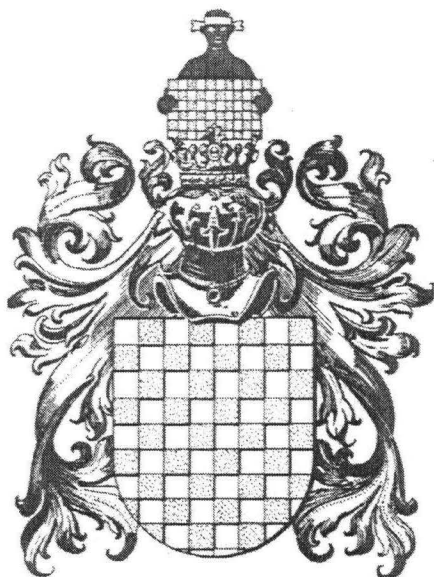
Fot. 8. Blachy herbowe do portretu Zygmunta Dziembowskiego



Fot. 9. Tablica z herbem własnym Kalckreuthów



Fot. 10. Portret trumienny Kalckreuthów Baltazara Reichard Kalckreuth (1637-1707)

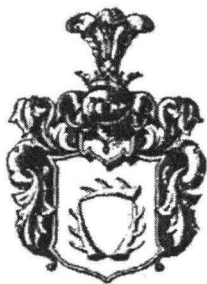


Fot. 11. Herb Wczele rodziny Prittwitzów



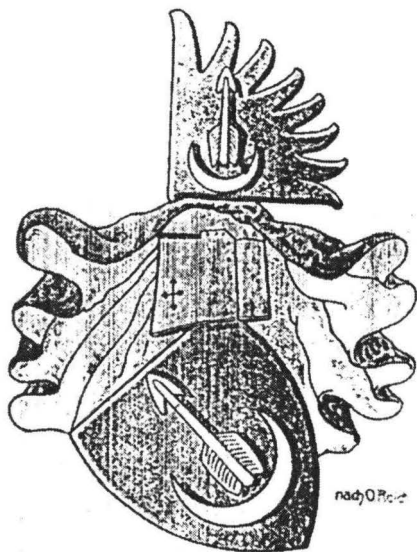
Fot. 12. Portret trumienny Jana Jerzego Prittwitza (1628-1706)

SCHLICHTING



HERB.

Fot. 13. Herb własny rodziny Schlichting

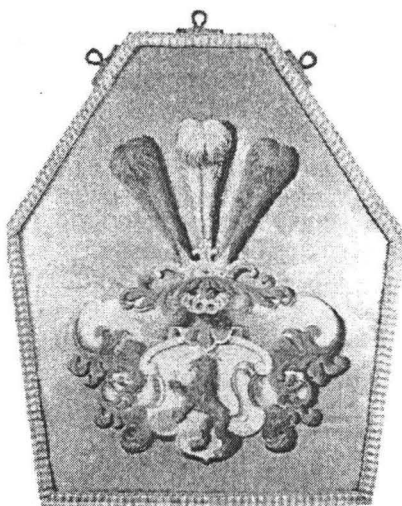
Fot. 14. Portret trumienny Heleny
Małgorzaty Schlichting
(1669-1691)

Fot. 15. Herb rodziny Troschke

Fot. 16. Portret trumienny
Karoliny Lucyny Troschke
(1680-1719)



Fot. 17. Portret trumienny
Karola Augusta Unruga
(1703-1774)



Fot. 18. Tablica z herbem
własnym Unrugów



Fot. 19. Portret trumienny
Doroty Sabiny Unrug
(ur. i zm. 1668)

MIĘDZYRZECZ'S MUSEUM'S COLLECTION OF WIELKOPOLSKA'S NOBLEMEN'S COFFIN PORTRAITS-GENEALOGICAL ANALYSIS

Summary

This paper presents the histories of noblemen families, living on the Wielkopolska-Brandenburg borderland. The histories of Bronikowscy, Bukowieccy, Dziembowscy, Kalcreuth, Prettwitz, Schlichting, Unrug and Troschke have an aura of mystery; for instance the history of the Prettwitzs' coat of arms: a Slavic warrior called Holub reportedly played a game of chess with a black duchess, in connection with which the family's crest shows a black woman, her face dripping blood.

The above-named families made a point of producing their own post-mortem portraits on their coffins. This custom was typical mainly of XVI-XVIII-century Wielkopolska, but not only. One should note, however, that the coffin portraits tradition existed exclusively in Poland and so it was unprecedented in the whole of European portrait painting. The coffin portraits in question can now be seen in Międzyrzecz's Museum. It is Poland's biggest collection of this kind of incalculable value.

The families were of varying origin: Polish, German and Czech. Their presence on the Wielkopolska-Brandenburg borderland was really fruitful – their heritage comprises a number of monuments: noblemen's mansions and palaces and a host of movables. Often they shaped the history of the Poland and their descendants nurtured patriotic traditions, e.g. rear admiral Józef Unrug, who commanded the navy defending the Polish coast in 1939.

The coffin portraits and genealogical data found in escutcheons and inscriptions were used to reconstruct the history which deserves not only historians' interest.

ADELSTAND DES GROßPOLENS AUF DEN SARGPORTRÄTS IM MUSEUM IN MIĘDZYRZECZ. GENEALOGISCHE ANALYSE

Zusammenfassung

Der Artikel hat zum Ziel die Geschichte der adligen Familien, die das Grenzgebiet: Großpolen-Brandenburg bewohnt haben, näher zu bringen. Die Geschichten solcher Familien wie: Bronikowski, Bukowiecki, Dziembowski, Kalcreuth, Schlichting, Unrug und Troschke bleiben von erregenden Sagen beseelt. Erwähnenswert ist u.a. die Entstehungsgeschichte des Wappens der Familie Prettwitz. Der slawische Soldat Holub sollte eine Schachpartie mit einer Negerprinzessin gespielt haben und daher gibt es im Familienkleinod eine Negerin, auf deren Gesicht Blutropfen zu sehen sind.

Die oben genannten Familien haben sich gewagt, ihre eigenen Todesbildnisse, d.h. Sargporträts ausführen zu lassen. Diese Sitte betraf hauptsächlich das Gebiet von Großpolen vom 16. bis zum 18. Jahrhundert. Sargporträts sind nur für Polen charakteristisch, was für eine Besonderheit in der europäischen Porträtkunst gilt. Die im Museum in Międzyrzecz (Meseritz) aufgesammelten Sargporträts der geforschten Familien bilden die größte und unüberschätzte Sammlung dieser Art in Polen.

Es waren Familien polnischer, deutscher und tschechischer Abstammung. Ihr Aufenthalt auf dem Grenzgebiet, also in Großpolen und Brandenburg, war fruchtbar. Sie hinterließen das Erbe in Form von zahlreichen altertümlichen Immobilien – Adelsschlössern, und Palästen und von einer ganzen Reihe der alten beweglichen Güter. In mehreren Fällen übten die Familien einen Einfluss auf den Lauf der polnischen Geschichte aus. Ihre Nachkommen zeigten oft großen Patriotismus, wie z.B. Konteradmiral Józef Unrug, der 1939 die Verteidigung der Küste führte.

Die in diesem Beitrag anhand Sargporträts und genealogischer Informationen auf den Wappenblechen rekonstruierten Geschichten der adligen Familien finden zweifellos großes Interesse nicht nur bei Geschichtsforschern.

(Übersetzt von B. Łapanowska)